



WYDANIE:
A B

Cena 10 groszy

EXPRESS

ILUSTROWANY



ALBERT SARRAUT,
nowy francuski minister
marnyarki na miejsce
zmarłego ministra Leygues

ROK XI.

NIEDZIELA, 10 WRZEŚNIA 1933 ROKU

CENA 10 GROSZY

Nr. 251

KSIĄŻE PIOTR,
następca tronu królestwa
Serbów, Chorwatów i Sło-
wienców ukończył 6-go
września 10 lat. Rocznicę
tę obchodzono uroczystie
w całym kraju.

WYROK SĄDU DORAŻNEGO W KOBRYNIU

8 chłopów białoruskich, oskarżonych o wywołanie zajść w Nowosiółkach, skazano na bezterminowe więzienie. — Sprawa Kapłanówny przekazana do zwykłego trybu

Kobryń, 8 września.

(B) Dzisiaj o godz. 12.30 po poł. sąd doraźny w Kobryniu na Polesiu wydał wyrok w sprawie 8-miu chłopów białoruskich i jednej komunistki, studentki z Warszawy, nazwiskiem Regina Kapłan, oskarżonych o wywołanie zajść pod po-

sterunkiem policyjnym w miejscowości Nowosiółki powiatu kobryńskiego.

Jak wiadomo, wszyscy oskarżeni odpowiadali z art. 93 cz. I K. K., mówiącego o działaniu na rzecz oderwania od państwa polskiego części jego terytorium.

Zajścia w Nowosiółkach polegały na oblężeniu posterunku policyjnego przez większą grupę chłopów, podnieconych przez instruktorów komunistycznych z Kapłanówną na czele, dalej na ostrzeleniu posterunku i wreszcie na rozpowszechnianiu ulotek komunistycznych,

zredagowanych w języku rosyjskim i na wołujących do przyłączenia części terytorium polskiego do Białoruskiej sowieckiej republiki radzieckiej.

Oskarżeni w ostatnim słowie prosili sąd o darowanie im życia, powołując się na swą nieświadomość. Jedyne Kapłanówna, korzystając z przysługującego jej ostatniego słowa, starała się wygłosić przemówienie o charakterze wiecowym, wypowiedziane z dużym akcentem rosyjskim.

SĄD DORAŻNY W KOBRYNIU POSTANOWIŁ PRZEKAZAĆ SPRAWĘ REGINY KAPŁANÓWNY DO POSTĘPOWANIA W TRYBIE ZWYKŁYM, A POZOSTAŁYCH 8-IU OSKARŻONYCH SKAZAĆ NA KARĘ DOŻYWOTNIEGO WIEZIENIA.

Kurs dolara

Warszawa, 8 września.

Bank Polski notował w dniu wczorajszym kurs dolara zł. 6.12 za banknoty i zł. 6.15 za czeki przy minimalnych obrotach.

Komunistka kochanką dygnitarza hitlerowskiego

Aresztowano ją z polecenia Hitlera, lecz wkrótce wypuszczono na wolność, gdyż poczęła grozić skompromitowaniem przywódców nar. socjalistycznych

Bukareszt, 8 września (PAT.)

„Lupta” przynosi sensacyjną wiadomość z Amsterdamu: Czynniki kierowni sze 3-ej Rzeszy zakłopotane mają być srodze kompromitującym wypadkiem, którego bohaterem stał się ostatnio kierownik polityki zagranicznej narodowych socjalistów Alfred Rosenberg.

Od pewnego czasu przebywał on w

jednym z małych miasteczek bawarskich w towarzystwie pięknej młodej kobiety, o której stwierdziła policja, że była to żydówka, komunistka z Rosji.

Gdy z polecenia Hitlera aresztowano towarzyszkę Rosenberga, pokazała ona policji kopje całego szeregu dokumentów, kompromitujących Rosenberga i kierownicze czynniki narodowo-socjalistyczne, oświadczając, że oryginały tych

aktów znajdują się w ręku GPU w Moskwie.

Jeżeli aresztowaną spotka najmniej-sza krzywda, dokumenty te zostaną opublikowane przez prasę sowiecką.

Ta groźba poskutkowała tak silnie, że niebezpieczną komunistkę uwolniono niezwłocznie i umożliwiono jej powrót do Rosji.

Groźba rewolucji komunistycznej na Kubie

Karabiny maszynowe na ulicach Hawany — 30 okrętów amerykańskich u brzegów wyspy

Londyn, 8 września.

Według wiadomości z Hawany, sytuacja na Kubie zaostrza się z godziny na godzinę. Komitet partii komunistycznej postanowił ostrzeliwać oddziały amerykańskie, w razie gdyby usiłowały one lądować na Kubie.

Na ulicach Hawany są ustawione karabiny maszynowe. Z drugiej jednak strony obecny rząd rewolucyjny dał do zrozumienia, że nie chce konfliktu ze Stanami Zjednoczonymi i w razie konieczności gotów jest ustąpić, co w obecnej chwili równałoby się opanowaniu władzy przez komunistów lub walce domowej pomiędzy komunistami a wojskiem. I w jednym i w drugim wypadku prawdopodobna jest interwencja

Stanów Zjednoczonych.

Jutro skoncentrowanych będzie u brzegów Kuby 30 amerykańskich je-

dnostek bojowych wraz z eskadrą samolotów oraz załoga licząca około 5 tysięcy marynarzy.

Zniesienie systemu koncesyjnego

przy sprzedaży wyrobów tytoniowych.

Warszawa, 8 września.

(B) Dowiadujemy się, że ministerstwo skarbu przygotowuje rozporządzenie o zniesieniu systemu koncesyjnego przy sprzedaży wyrobów tytoniowych. Rozporządzenie przewiduje zwolnienie od obowiązku uzyskiwania koncesyj przez sprzedawców wyrobów tytoniowych, zachowując jedynie obowiązek zgłaszania o rozpoczęciu sprzedaży tych wyrobów. W ten sposób, zarówno sprzedaż hurtowa, jak i detaliczna wyrobów

tytoniowych, będzie wolna od jakichkolwiek ograniczeń, a dla rozpoczęcia sprzedaży wystarczy wystosowanie do władz skarbowych zwykłego zawiadomienia.

Rozporządzenie o zniesieniu systemu koncesyjnego przy sprzedaży wyrobów tytoniowych ma ukazać się jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca. Jednocześnie wygasną wszelkie uprawnienia, wynikające z dotychczas nadawanych koncesyj.

Jedenaście osób skazano na śmierć

za zabójstwo dwóch hitlerowców

Berlin, 8 września.

(PAT) W procesie, toczącym się przed sądem w Duesseldorfie o zabójstwo hitlerowca zapadł wyrok, skazujący 9 oskarżonych na karę śmierci. 10-letniego oskarżonego skazano na długoletnie więzienie. Dzisiaj zapadł rów-

nież w Królewcu wyrok śmierci przeciwko 2 oskarżonym o zabójstwo członka szturmówki. Według dalszych doniesień prasy, namiestnik Bawarii odrzucił prośbę o ulaskawienie parobka skazanego na śmierć za zabójstwo hitlerowca.

Walka z hitlerowcami w Belgii

Krwawe starcia w Termonde

Bruksela, 8 września.

Coraz częściej dochodzi tu do walk między miejscowymi hitlerowcami, rekrutującymi się z pośród separatystów flamandzkich, t. zw. dinasos, a socjalistami. W Termonde walka między temi u-

grupowaniami doszła do takich rozmiarów, że policja musiała zwrócić się o pomoc do oddziałów żandarmerji.

W wyniku tej walki było wielu rannych.

Jutro, w niedzielę
dn. 10 września r.b
rozpoczyna

„EXPRESS”

druk nowej powieści p. t.

„KSIĘŻNICZKA
CYGAŃSKA”

Autorem tej powieści jest Jerzy Bał najlepszy z pośród społecznych autorów polskich powieści sensacyjnych. Z pod jego utalentowanego pióra wyszły najlepsze „przeboje” powieściowe „Expressu”, jak „Niewolnica”, „W odmetach życia” i in. Dlaczego z pośród licznych powieści, które posiadamy w tece, wybraliśmy właśnie

„KSIĘŻNICZKĘ CYGAŃSKĄ?”
Uczyniliśmy to przedewszystkiem dlatego, że powieść ta nie jest tylko wytworem literackiej fantazji, ale u podstaw jej i założeń leżą prawdziwe fakty, leży życie prawdziwego, istniejącego człowieka. Napiecie sensacyjnej prawdy w tej powieści jest większe i bardziej pociągające, niż ją kilkadziesiąt wymyśli i produkt wyobraźni.

Rozpoczynamy druk tej powieści także i dlatego, że jest ona aktualna w najlepszym znaczeniu tego słowa. Akcja dzieje się dziś, a więc nie odrywa się ani na chwilę od codziennej rzeczywistości, od tego, czego jesteśmy dziś na świecie widzami i aktorami. Żaden problem społeczny nie jest obcy powieści „Księżniczka Cygańska”. Ocieramy się na jej kartach o wielką i tragiczną epokę obecną, o okres poszukiwań i burz. Ta powieść jest tak emocjonująca, pełna oczekiwań, przeczuć, zagadek i niespodzianek, jak pełne ich jest nasze własne życie...

Oto dlaczego drukujemy „Księżniczkę Cygańską”. Wraz z Tobą czytając ją będzie przeszło pół miliona ludzi w Polsce.

Zgon króla Iraku

Bern, 8 września.

Ubiegłej nocy zmarł tu król Iraku, Fajsal. Przyczyną zgonu był atak sercowy.

Już ukazał się

i jest do nabycia wszędzie
№ 15 tygodnika

„Co tydzień powieść”

i zawiera całość sensacyjnej powieści
p. t.

„Pazur Jaguara”

Sensacyjną nowelę amerykańską itd.

Cena numeru 30 gr.

Wzmocnienie policji w Austrii



Ze względu na niebezpieczeństwo hitleryzmu, rząd austriacki uchwalił wzmocnienie swej policji. Na zdjęciu widzimy oddział pomocniczy, któremu wydają broń.

Święto tańca ludowego w Londynie



W Londynie odbywa się wielki międzynarodowy konkurs tańca ludowego. Zdjęcie przedstawia 10 przedstawicieli rozmaitych krajów w strojach narodowych.

400-lecie urodzin królowej angielskiej Elżbiety



Zdjęcie przedstawia królową Elżbietę, córkę Henryka VIII i Anny Boleyn. Elżbieta angielska panowała 45 lat i na okres jej panowania przypada największy rozkwit Anglii.

Dar Polski dla miasta Wiednia



Portret króla Jana Sobieskiego pędzla Michała Borcułłskiego — ofiarował polski komitet obchodu 25-lecia odsieczy wiedeńskiej dla miasta Wiednia. Obraz ten przedstawia postać wielkiego króla na koniu na tle krajobrazu wiedeńskiego

Zawody studenckie w Turynie



Zdjęcie przedstawia piękny skok podczas zawodów studenckich w Turynie.

Czy zdobyłeś już P. O. S.?

Codzienna nowelka „Expressu„

Mądra żona

Około godziny dziesiątej rano, gdy Artur pracował już w biurze, jego małżonka, Franciszka, otrzymała list, który wzbudził w niej duży niepokój. List był adresowany do niej. Pisała Agnieszka, z którą Artur i Franciszka zawarli znajomość na letnisku. Franciszka nieraz mówiła tej dziewczynie, że bardzoby się cieszyła, gdyby ona do nich przyjechała. Artur również kilkakrotnie ją zapraszał. I oto obecnie Agnieszka doniosła im listownie, że zamierza przyjechać na cały tydzień. — Boję się, że pani nie będzie zadowolona z mego postanowienia — pisała Agnieszka — bądź co bądź mój przyjazd będzie dla pani związany z pewnymi kłopotami. Istotnie, Franciszka nie mogła być zadowolona. Musiała przecież zdawać sobie sprawę z pewnego niebezpieczeństwa. Czytając kilkakrotnie otrzymany list myślała z niepokojem o Arturze. Agnieszka przecież była od niej prawie o piętnaście lat młodsza. Wesoła, pełna temperamentu życiowego, zolotna, a przedewszystkiem bardzo przystojna. A Franciszka? Ta kobieta zdawała sobie dokładnie sprawę ze swego wyglądu zewnętrznego.

Wiedziała że jest zniszczona, zaniechana zewnątrz, że pod żadnym względem nie może konkurować z tą młodą dziewczyną. A Artur przecież tak chętnie przebywał w towarzystwie Agnieszki. Nie ulegało również wątpliwości, że i on jej się podobał. Zapewne tylko z tego powodu postanowiła przyjechać. List wprawdzie nie był adresowany do niego, lecz do niej, ale przecież inaczej nie wypadło. Franciszka, uświadamiając sobie dokładnie niebezpieczeństwo, postanowiła jednak walczyć o swoje prawa. Po pewnym namyśle, opracowała nawet szczegółowy plan działania. Gdy Artur wrócił do domu, natychmiast pokazała mu list i zawołała radośnie: — Wyobraź sobie, że Agnieszka do nas przyjeżdża. Cieszysz się, prawda? Arturowi zabłyśły oczy. I to już Franciszce wystarczyło. W tym momencie ostatecznie się już upewniła, że ta dziewczyna bardzo się podobała mężowi, że może nawet jest w niej zakochana. Artur wydawał się jej do tej pory wiernym, czułym i kochającym małżonkiem, ale przecież w gruncie rzeczy wszyscy mężczyźni są jednakowi. Gdy

znajdzie się inna, młodsza, ładniejsza i sprytniejsza, zapominają o wiernej żonie, o miłości, o obowiązkach. Artur prawdopodobnie sam jeszcze sobie nie zdawał sprawy ze swych uczuć. Tak przynajmniej sądziła Franciszka i dlatego postanowiła zrealizować swój plan, który tak szczegółowo opracowała. I gdy nazajutrz wieczorem zjedli kolację, przytuliła się do męża i poczęła mówić o Agnieszce. — Cieszę się bardzo, że ta dziewczyna do nas przyjeżdża. Przynajmniej coś się zmieni w twoim szarem życiu. Agnieszka jest o wiele młodsza ode mnie, przynajmniej o dziesięć lat. I o wiele ładniejsza. Śmiało można nazwać ją nawet pięknością. Czyś zauważył, jakie ona ma wspaniałe blond włosy. Ale najładniejsze ma stanowczo oczy. Czarne oczy i blond włosy. To jest rzeczywiście dość rzadkie. Tak, mój stary, uważam, że w żadnym wypadku niemożę z nią konkurować. W ten sposób długo jeszcze mówiła mężowi o Agnieszce. Gdy wreszcie udali się na spoczynek Franciszka odetchnęła z ulgą. Uważała bowiem, że plan swój całkowicie wykonała. Teraz należało czekać na dalszy rozwój wypadków. Kto wie, może konkurentka wcale nie będzie taka groźna. I w dwa dni później zjawila się Agnieszka. Była powabniejsza i ładniejsza, niż na letnisku. Artur przyjął ją bardzo serdecznie.

Ale i Franciszka w niczem mu nie ustępowała. Starła się bowiem wszelkimi siłami, by dziewczyna była przekonana iż jest miłym gościem nie tylko dla męża, ale i dla niej samej. Pewnego dnia, gdy Franciszka wróciła do domu po kilkugodzinnej nieobecności, nie zastała już Agnieszki. Okazało się, że dziewczyna w międzyczasie wyjechała, nie czekając nawet na nią, by się pożegnać. — Kazałem jej wrócić do domu — zakomunikował Artur Franciszce, starając się daremnie ukryć zmieszanie. — Uważałem, że nie powinna tu dłużej pozostać. — Tak, ona jest zbyt przystojna — odpowiedziała Franciszka, uśmiechając się lekko. — Żaden mężczyzna nie może przejść obok niej obojętnie. — Masz rację, kochanie. A ja sobie z tego nie zdawałem sprawy. Znam przecież Agnieszke już dość dawno. Przez cały czas zdawało mi się, że żywię dla niej tylko uczucie przyjaźni. Ale tego wieczoru, przed jej przyjazdem gdy poczęłaś ją porównywać ze sobą, zrozumiałem, że tu chodzi nie tylko o przyjaźń. I jestem ci bardzo wdzięczny za to. Bo widzisz, gdybym wówczas tego nie zrozumiał, mogłoby po tem wszystko pójść inną drogą. A tak zdołałem zapobiec niepotrzebnym konfliktom. Teraz już rozumiesz, dlaczego kazałem Agnieszce wrócić do domu.

Tłum. D.